

Zuza Jabłońska x Jan-rapowanie x Siles, Powied

Proszę nie patrz już tak
oczy mówią mi to
czego nie powiedzą usta
I nie chce toczyć wojny
serio, mała nie
dużo na mnie patrzysz ale wciąż nie widzisz mnie
niech ktoś poparzy na mnie, jak na mnie, jak ona wtedy
Ustami się przedstawiamy, oczami poznajemy
to nie to spojrzenie, choć tak piękne słowa
muszę lecieć, przepraszam, nie widzę cię młoda

gdy patrzysz tak na mnie
łamiesz szyfr
znów mówisz ze muszę być jak ty
jestem dziś jak skała, nie rusza mnie nic
jak twierdzy dziś bronię
siebie i...

powiedz mi to w twarz
swój strach za rękę trzymam jak
przyjaciela z dawnych lat
za dobrze znam go, by się bać
powiedz mi to w twarz
tak bezimiennie rań i walcz
bez złudzeń widzę świat
za dobrze znam go, by się bać
powiedz mi to w twarz
jak sztorm uderzam
pozrywam żagle, złamię maszt
mam wokół siebie setki dział
powiedz mi to prosto...

gdy patrzysz tak na mnie
tracisz grunt
pod niebem z betonu
pod płaszczem bzdur
mokniesz gdzieś na deszczu
nie czujesz już nic
tak bardzo znów pragniesz załamać szyfr

znowu siedzę sam i nie wierzę
jak mogłaś dla mnie taka być
niby taki jestem
miałem oczy wielu pań
żadna nie miła tego co ty
powiedz jak to jest
dzisiaj nienawidzić, wczoraj tak kochałaś mnie
z twoje perspektywy to był tylko taki test
i kolejna źle dobrana para
po co stawiasz wymagania, skoro nie wiesz czego chcesz

powiedz mi to w twarz
swój strach za rękę trzymam ja
przyjaciela z dawnych lat
za dobrze znam go, by się bać
powiedz mi to w twarz
tak bezimiennie rań i walcz
bez złudzeń widzę świat
za dobrze znam go, by się bać
powiedz mi to w twarz
???? uderza
pozrywam żagle, złamię maszt
mam wokół siebie setki dział
powiedz mi to prosto...

